

KURIER POLSKI

Rok IV Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10 do 12

Piątek, dnia 7 maja 1948 r.

Konta: PKO „Zryw” Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-144
Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego
Bydgoszcz, konto Nr 8088

Nr 124

Chrześcijańscy demokraci chcą przeforsować kandydaturę Sforzy

Intrygi de Gasperi'ego

przeciw ponownemu wyborowi de Nicoli na prezydenta

RZYM (PAP) 10 maja nastąpi wspólne posiedzenie izby posłów i senatu parlamentu włoskiego celem dokonania wyboru prezydenta republiki. Niemal do ostatniej chwili zdawało się nie ulegać wątpliwości, że dotychczasowy prezydent — de Nicola będzie wysunięty na to stanowisko, tymczasem — jak się niespodziewanie okazało — chrześcijańska demokracja zmieniła całkowicie pogląd w tej sprawie, rozpoczynając machinacje wokół przyszłych wyborów prezydenta.

Za pośrednictwem prasy rządowej przystąpiono do rozpowszechniania tendencyjnych poglądów o rzekomym złym stanie zdrowia de Nicoli. Jasne jest, że celem tej tendencyjnej kampanii jest danie do zrozumienia samemu prezydentowi, iż jego kandydatura jest niechętnie widziana przez partię rządzącą.

Rozbieżność poglądów na ten temat potwierdza sam organ rządowy — „Il Popolo”, zapowiadając powstrzymanie się od polemiki. Podobną

opinię wyraża również organ akcji katolickiej „Quotidiano”, który wymienia już nazwisko obecnego ministra spraw zagr. hrabiego Sforzy, jako przypuszczalnego następcy obecnego prezydenta.

Na temat takiej koncepcji dziennik „Unita” pisze, że głównym powodem forsowania Sforzy na stanowisko prezydenta jest chęć de Gasperi'ego objęcia teki ministra spraw zagr. i podpisania w tym charakterze przystąpienia Włoch do bloku zachodniego. Równocześnie zaś de Gasperi uważa Sforzę za bezwzględnie posłusznego dyspozycjom partii chrześcijańsko-demokratycznej, a tym samym nader wygodnego na stan prezydenta.

Machinacje chrześcijańskich demokratów posunęły się nawet tak daleko, że za pośrednictwem rzecznika ministerstwa spraw zagr. opublikowano oficjalny komunikat, podający (Ciąg dalszy na str. 2)

Rzecznicy włączenia Niemiec do Unii zachodniej

MAGA (obsł. wł.) W Hadze zbierają się już delegaci prawicowych partii socjalistycznych na konferencję, która ma się tam rozpocząć w najbliższy piątek pod przewodnictwem Churchilla. Komitet organizacyjny konferencji złożył 2 oświadczenia w sprawie zasadniczych postulatów konferencji. Pierwsze oświadczenie głosi, że Niemcy zachodnie muszą wejść w skład Unii europejskiej, która ma objąć również posiadłości zamorskie członków Unii. Po drugie, konferencja domagać się będzie utworzenia Rady doradczej Unii, do której należeć mają przedstawiciele 5 państw Unii zachodnio-europejskiej i wszystkich innych państw, które przystąpią do Unii

O pełny rozwój kultury fizycznej w Polsce

Być może kraj nie polega wyłącznie na jego potencjale przemysłowym i skarbach naturalnych. Niemniej ważnym i nieodzownym dla pełnego rozwoju państwa czynnikiem jest zdrowie i sprawność fizyczna jego obywateli. Życie wykazuje, iż tylko narody, które obok troski o dobra duchowe, nie zapominają o teźyżnie fizycznej zdolne są rozwijać w pełni swój potencjał gospodarczy. Dowodem tego jest równoległy rozkwit przemysłu i kultury fizycznej w Związku Radzieckim, Stanach Zjednoczonych, Anglii, Czechosłowacji i Francji. Wydajność pracy człowieka łączy się ściśle z jego sprawnością fizyczną, która obok zdolności umysłowych stale się trwała podstawą wartości jednostki.

Lata okupacji zahamowały rozwój kultury fizycznej w Polsce. Naród polski w wyniku potwornych zniszczeń tak na odcinku gospodarczym jak i biologicznym stał dziś wobec zagadnienia jak najszybszej odbudowy już nie tylko dóbr materialnych, lecz także zdrowia i sprawności fizycznej. Okupant hitlerowski drogą wyrażanym systemem wyniszczenia biologicznego przez nadmierną pracę i pozbawienie środków odżywczych usiłował zdegenerować fizycznie społeczeństwo polskie.

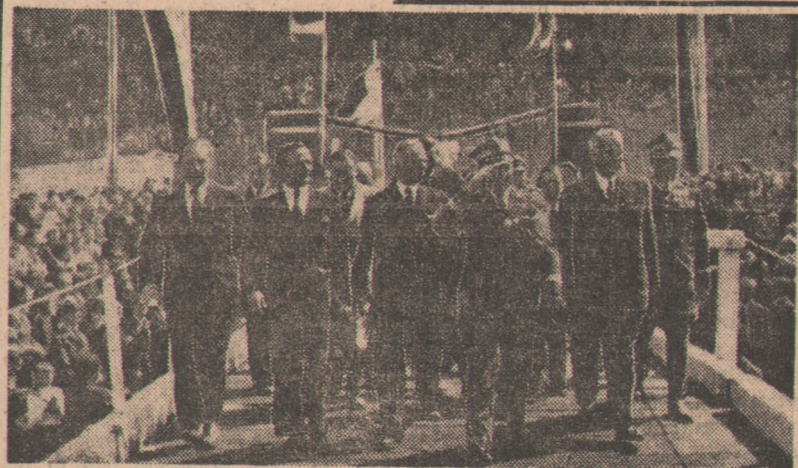
Nie jest tedy dziwne, iż w porównaniu z narodami niedotkniętymi w tym stopniu co Polska potwornymi skutkami ostatniej wojny nie możemy jeszcze dziś świecić w pełni triumfów na odcinku sportowym. Niemniej jednak, jeśli się zważy, że od wyzwolenia dzieł nas zaledwie okres kilku lat, dotychczasowe osiągnięcia pozwalają nam z uśmiechem patrzeć w przyszłość.

Ofensywa nasza na odcinku kultury fizycznej rozwija się coraz pomysłniej. Można już dziś śmiało stwierdzić, iż w niedługim czasie wyrównamy straty poniesione w czasie okupacji i dogonimy inne narody tak pod względem zdrowia, jak i sprawności sportowej.

Oczywiście osiągnąć to możemy tylko przez upowszechnienie sportu, drogą stworzenia odpowiednich warunków dla pełnego rozwoju fizycznego szerokiej masy młodzieży. Niemniej ważnym czynnikiem popularyzacji kultury fizycznej będzie właściwa propaganda w prasie, radzie i kinie oraz organizowanie masowych imprez sportowych. W ten sposób proces rozkwitu fizycznego narodu polskiego ulegnie przyspieszeniu, stając się trwałym fundamentem harmonijnego rozwoju gospodarczego i kulturalnego kraju.

W dniu dzisiejszym poraz trzeci stają na starcie do biegu „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” zawodnicy z całej Polski. Impreza ta jest także jedną z cegiełek w budowie nowej, opartej na silnych podstawach biologicznych Polski. „Ilustrowany Kurier Polski” jako pismo o ogólnopolskim zasięgu stara się przez pełne wyzyskanie swych możliwości także przyczynić się do jak największej popularyzacji kultury fizycznej wśród szerokiej rzeszy młodzieży. Bieg „IKP” przez swe propagandowe znaczenie dla idei umasowienia sportu uczestniczy w ten sposób w wielkim dziele przyspieszenia rozwoju fizycznego społeczeństwa, w budowie lepszej, opartej o zdrowie i sprawność fizyczną obywateli, przyszłości Polski. (b)

Otwarcie mostu w Grudziądzu



W dniu 2 bm. społeczeństwo Grudziądza przeżywało dwie wielkie uroczystości: otwarcia mostu pontonowego i wręczenia Marszałkowi Żymierskiemu dyplomu honorowego obywatela miasta Grudziądza. Uroczystości te były wielkim zmanifestowaniem miłości Narodu Polskiego do Jego żołnierzy. Na zdjęciu: Marszałek w otoczeniu władz z wojewodą pomorskim I. Kubeckim (po prawej) na czele, przechodzą przez nowo otwarty most. Foto — Poznański, Grudziądz.

III BIEG o puchar „IKP”

na stadionie miejskim w Bydgoszczy

godz. 12 - wstęp bezpłatny

PREMIER BELGIJSKI SPAAK PODAŁ SIĘ do dymisji

LONDYN (obsł. wł.). Reuter donosi z Brukseli, że premier belgijski Spaak postanowił podać się do dymisji.

LONDYN (PAP). Reuter donosi z Brukseli, że powodem decyzji premiera Spaaka podania się do dymisji jest opozycja



w imię partii socjalistycznej, której Spaak jest przywódcą w sprawie subsydiów dla szkół katolickich. Rząd belgijski opiera się na koalicji partii socjalistycznej i partii „chrześcijańskich socjalistów” (katolików). W Belgii jest około 800 szkół prowadzonych przez kler katolicki, oprócz szkół należących do państwa. Szkoły katolickie otrzymują od rządu subsydia w wysokości 475 milionów franków. Należąca do koalicji rządowej partia chrześcijańskich socjalistów zażądała zwiększenia tych subsydiów do wysokości 550 milionów. Rząd wyraził zgodę na po-

krzywanie 75% pensji nauczycieli katolickich. Po odbyciu narady z frakcją parlamentarną partii socjal-demokratycznej, premier Spaak przekonał się, że nie otrzyma w parlamencie poparcia swego własnego stronnictwa dla ustawy o zwiększeniu subsydiów rządowych na szkolnictwo katolickie.

Stronnicтво Pracy na uroczystościach miłosławskich



W wielkim obchodzie setnej rocznicy „Wiosny Ludów” na polach zwycięskiej bitwy powstańców wielkopolskich z 1848 r. pod Miłosławiem wzięło udział również Str. Pracy. Na pierwszym zdjęciu widzimy delegacje Zarządów Wojewódzkich S. P. z Krakowa i z Łodzi ze swoimi wspaniałymi sztandarami. Na pierwszym planie widzimy członków Zarządu Wojewódzkiego S. P. w Łodzi kol. Seweryniaka, Szczygielskiego i sekr. Uznańskiego, przed ostatnim członkini Zora. Woj. SP. w Krakowie i przewodnicząca krakowskiego koła akademickiego kol. Anna Stahl-Kostkova. Na drugim zdjęciu delegacja S. P. pow. ostrowskiego z kol. J. Jankowskim na czele. Ostrow przybył do Miłosławia bardzo licznie pociągiem nadzwyczajnym. Foto — IKP

Konferencja brytyjsko-radziecka

LONDYN (PAP) Jak donosi Reuter, stwierdzono oficjalnie w Berlinie, iż brytyjscy rzeczoznawcy transportowi spotkali się w czwartek w południe z przedstawicielami władz radzieckich celem omówienia zagadnień transportowych w Niemczech.

Nowa stolica Słowacji

PRAGA (PAP) Narodowy komitet wykonawczy w Bratysławie ogłosił decyzję w sprawie obrania nowej stolicy dla Słowacji. Ponad tysiąc lokalnych komitetów i ponad 40 komitetów okręgowych wyraziło swą zgodę na przeniesienie stolicy Słowacji z Bratysławy do miejscowości położonej w centrum tego terytorium.

Z obrad nad traktatem z Austrią

LONDYN (PR) Zastępcy 4 ministrów spraw zagr. przygotowujących traktat pokojowy z Austrią rozpatrywali postulaty Jugosławii dotyczące korektur granicznych w Karyntii i Styrii. Przedstawiciele W. Brytanii, Francji i Stanów Zjedn. oświadczyli się za odrzuceniem postulatów Jugosławii. Jedyne delegat radziecki podtrzymywał żądania rządu jugosłowiańskiego, uzasadniając prawa Jugosławii do spornych terenów z punktu widzenia etnicznego i historycznego.

Intrygi de Gasperi'ego

(Dokończenie ze str. 1-ej)
zmyśloną władzą, jakoby prezydent de Nicola wycofał swoją kandydaturę. Wiadomość tę skwapliwie rozpowszechniają dzienniki tych partii, które chcą uzyskać protekcję chrześcijańskiej demokracji. Charakterystyczne jest, że oficjalny organ saragatowców reprezentowanych w obecnym rządzie — „Humanita” wyraźnie ujawnia zakulisowe intrygi chrześcijańskiej demokracji, zmierzające do pozbycia się de Nicolii. Tymczasem Saragat oświadczył prasie, że partia jego wypowiedziała się za ponownym wyborem obecnego prezydenta.

Socjalistyczna „Avanti” zwraca uwagę na forsowanie przez chrześcijańskich demokratów swojego męża zaufania na stanowisko prezydenta, zaznaczając, że chrześcijańscy demokraci uważają się już za tak sil-

Debata nad polityką zagraniczną w Izbie Gmin



Hołdy dla Waszyngtonu Bevin szafuje ogólnikami i forsuje Unię zachodnią

LONDYN (PAP) Minister Bevin wygłosił w Izbie Gmin przemówienie, w którym przedstawił wytyczne brytyjskiej polityki zagranicznej. Mówca poświęcił pierwszą część swego oświadczenia Unii zachodniej, wyrażając zadowolenie, że jego „konceptja została wprowadzona w życie”.

Bevin zaznaczył, że nie chce się wdawać w „akademickie dyskusje na temat suwerenności” i oświadczył, że utworzenie unii zachodniej oznacza „połączenie Wielkiej Brytanii z kontynentem europejskim”. Bevin równocześnie wyjaśnił, że zagadnienia związane z realizacją zadań unii zachodniej są wyjątkowo skomplikowane politycznie i gospodarczo.

Poruszając ostatnie wydarzenia w Berlinie, mówca oświadczył, że Anglicy „nie zamierzają opuścić Berlina”. Bevin złożył następnie ogólną deklarację, że rząd brytyjski uznaje zasadę jedności Niemiec, lecz później mówił w sposób niedwuznaczny wypowiedział się za rozbięciem Niemiec. Umożliwi to — zdaniem Bevina — „podwyższenie stopy życiowej Niemców w sensie politycznym i gospodarczym”.

Z kolei przystąpił Bevin do omawiania stosunków brytyjsko-radzieckich, usiłując przerzucić odpowiedzialność

za nieporozumienia na Związek Radziecki. W sprawie Triestu mówca wyraził mniemanie, że „oddanie Triestu Włochom przyczyni się do polepszenia stosunków włosko-jugosłowiańskich”.

Min. Bevin zakomunikował, że rząd brytyjski podtrzymuje swą decyzję za kończenia mandatu nad Palestyną w dniu 15 maja br. „Do tego terminu —

zaznaczył mówca — zobowiązani jesteśmy zachować panowanie prawa i porządek w Palestynie, oraz przeciwstawić się wszelkiej agresji”. Mówca powtórzył następnie zdawkowy apel do Żydów i Arabów, aby szukali drogi do porozumienia.

W końcu Bevin złożył hołd Marshallowi za „hojny plan pomocy”. Mówca pominął milczeniem warunki, z jakimi związany jest plan Marshalla, ograniczając się do podkreślenia, że „pomoc amerykańska” nie zwolni narodu brytyjskiego od wyrzeczeń i obowiązków zwiększenia wysiłku pracy.

Eisenhower pozostawia sobie furtkę

NOWY JORK (PAP) Generał Eisenhower, który definitywnie opuścił służbę wojskową i przygotowuje się do objęcia na początku czerwca prezydentury uniwersytetu Columbia, potwierdził decyzję nie ubiegania się o stanowisko prezydenta USA. Mimo to, jeden ustęp rozmowy Eisenhowera z dziennikarzami wznosił dyskusję na temat możliwości zmiany tej decyzji.

Na pytanie, czy zgodziłby się kandydować, gdyby życzył sobie tego cały naród, Eisenhower odpowiedział, że naród nie ma możliwości wypowiedziania swych życzeń i że zresztą dotychczas za jego kandydaturą oświadczyły się tylko małe grupy.

Odpowiedź ta, świadomie lub nieświadomie, niewątpliwie pozostawia Eisenhowerowi furtkę do zmiany decyzji i przypomina przepowiednie wybitnego publicysty USA Maxa Lerner'a sprzed kilku tygodni, że powa'ny kryzys narodowy i wezwanie narodu spowodują zmianę decyzji Eisenhowera.

Terrorystyczny napad

RZYM (PR) W miejscowości Francavilla Fontana zaatakowali terroryści prawicowi siedzibę partii komunistycznej. 2 osoby zostały zabite, a kilka osób odniosło rany.

Pogłoski o dewaluacji funta szterlinga i dolara kanadyjskiego

LONDYN (PAP) Korenspondent w asyngtoński „Financial Times” pisze, że w tamtejszych kołach brytyjskich komentowana jest żywo pogłoska o projekcie dewaluacji funta szterlinga i dolara kanadyjskiego.

Jednocześnie podkreśla się możliwość, że dojdzie wkrótce do dewaluacji jednej lub więcej walut zachodnio-europejskich. Niektórzy funkcjonariusze międzynarodowego funduszu monetarnego są zdania, że dewaluacja funta szterlinga jest bardziej

prawdopodobna w tym roku, aniżeli w roku ubiegłym. „Financial Times” zapewnia, że dewaluacja funta mimo to nie nastąpi. Dziennik pisze, że City londyńskie przyjęło pogłoski na ten temat spokojnie.

Świat w kilku wierszach

** „MANCHESTER GUARDIAN” wystąpił z ostrą krytyką regulaminu, wydanego przez brytyjskie władze okupacyjne w Niemczech, który ogranicza prawo dziennikarzy niemieckich do korzystania z informacji władz do tego stopnia, że równa się to cenzurze prewencyjnej Dziennikarzy bowiem otrzymują informacje tylko od ściśle określonych władz i w formie gotowej do druku.

** RZECZNIK Agencji Żydowskiej oświadczył na konferencji prasowej, że ludność arabska opuszcza masowo miasto Safad, położone w Górnej Galilei. Rzecznik dodał, że Arabów palestyńskich ogarnęła „psychoza ucieczki”. Według wypowiedzi przedstawiciela Agencji Żydowskiej, na terenie Palestyny nie ma w obecnej chwili nikogo z 12 członków Wysokiego Komitetu Arabskiego.

** SĄD FEDERALNY w Nowym Jorku skazał dyrektora T-wa Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej Norfolk na trzy miesiące więzienia i grzywnę pieniężną za odmowę przedłożenia sprawozdania z działalności Towarzystwa. Poza tym sąd skazał na grzywny 2 członkinie komitetu uchodzące w antyfaszystowskich pod zarzutem działalności na szkodę USA. (PR).

** W KOLONII uległ zawieszaniu przez władze amerykańskie organ komunistyczny „Die Volksstimme” na okres 1 miesiąca. Powód do zawieszenia dało umieszczenie odczytu 1-majowej, zawierającej rzekomo obraźliwe zwroty wobec Ameryki. W roku bieżącym jest to już czwarty wypadek zawieszenia pism lewicowych przez władze anglosaskie w Niemczech zachodnich, a mianowicie w Hamburgu, Duesseldorfie i Dortmundzie. (PR).

** BRYTYJSKO-jugosłowiańska komisja śledcza ogłosiła wyniki dochodzeń w sprawie incydentu na granicy austriacko-jugosłowiańskiej. Porucznik brytyjski Burk w towarzystwie swej żony i drugiego porucznika brytyjskiego zapuścił się około 20 m w głąb terytorium jugosłowiańskiego. Całe towarzystwo zostało zatrzymane przez 2 strażników jugosłowiańskich. W czasie odprawiania ich na posterunek, porucznik Burk wdał się z jednym ze strażników w spór, który się zamienił na walkę. Wtedy drugi strażnik strzelił do niego i położył go trupem. Po stwierdzeniu stanu faktycznego ciało zabitego zostało wydane władzom brytyjskim, przy czym Jugosłowianie oddali należyte honory.

SKARB Wielkiego MOGOLA

56 POWIEŚĆ

- A cóż oni tu robią? — dziwi się biały.
- Mieszkają — słyszy odpowiedź.
- Mieszkają? Czy oni należą do służby?
- Nie, ale ponieważ nie mają gdzie mieszkać, a są moimi krewnymi, więc...

I na to nie ma żadnej rady. Tak każe tradycja i tak się dzieje w tym niezwykłym i ze wszech miar ciekawym kraju.

Właścicielem cantonmentu, do którego przybyła Kessuda, był Holender, Erik van Doering, człowiek, który handlował wszystkim, cokolwiek tylko do handlu się nadawało, nie wyłączając ludzi i opium dostarczanego do spełnek wielkich miast hinduskich. Ludzi wysyłał na roboty do kopalń Indji Holenderskich, a opium „rozprowadzał”, jak się to modnie obecnie mówi, wśród knajp i narkomanów. Władze angielskie nie bardzo chętnym okiem patrzyły na działalność szanownego mister van Doeringa i podejrzewały go, iż jest on daleko mniejszym Holendrem, niż jakikolwiek człowiek biały, którego by się przypadkiem tylko spotkało na wielkiej drodze Indji. Biali Sahibowie patrzyli też bardzo uważnie na palce van Doeringowi, dotąd jednak nie udało się przyłapać go na czymś rażącym i wykraczającym przeciwko ustaleniemu porządkowi i prawom. Podejrzewano go wprawdzie, że ostatni bunt dzikiego górala hinduskiego przeciwko rządowi Anglii nie obszedł się bez wstawiennictwa van Doeringa, parokrotnie przyłapano nawet jego pomocników z opium, ale nigdy nie zdołano namacalnie stwierdzić winy samego van Doeringa. Że zaś ten człowiek posiadał najformalniejsze i prawdziwe obywatelstwo brytyjskie i uchodził poniekąd za przyjaciela Anglików, a nawet da-

wał się słyszeć głośno z opinią, iż w krwi jego więcej jest części angielskich, niż holenderskich, z konieczności tedy musiano go tolerować. Nie oznaczało to jednak, aby człowieka tego nie pilnowano.

Gdy mahut zajął na dziedziniec gospodarczy siedziby van Doeringa, jegomość ten znajdował się właśnie na dziedzińcu. W ręku miał nieodstępny kańczug, który trzymał niby berło władzy, u nóg jego leżały dwa olbrzymie psy z wywieszonymi czerwonymi językami i ziewające głośno.

— Kogóż to znowu przywoleś, Kriszna? — spytał tubalnym głosem van Doering, przyglądając się złączając z wozu Kessudzie.

— Siostrę, Sahibie — odrzekł bynajmniej nie zmieszany chłopiec.

— Siostrę? Czyż ty masz siostrę? Mówiłeś kiedyś, że jesteś sam na tym bożym świecie.

— Mówiłem, Sahibie, bo sam nie wiedziałem, że mam siostrę. Ale poza wczoraj spotkałem pewnego saddhu, który mi o tym powiedział. Nie wydało mi się dobre i sprawiedliwe, aby nie pójść i nie poznać mojej siostry, a potem zabrać jej tutaj.

— I ty myślisz, że ja się zgodzę żywić jeszcze jednego darmozjada? — huknął na niego van Doering. — Już i tak utrzymuję darmo ciebie.

Mahut wytrzeszczył swoje duże, czarne i błyszczące oczy na białego Sahiba, jakby nic z jego przemówienia nie rozumiał. A może dziwił się jego słowom? Jakoś bowiem nie chciało pomieścić się w głowie małego mahuta, że Sahib żywi jego darmo i nie chce przyjąć jego siostry. Kriszna pracował od wschodu do zachodu słońca, nie bacząc na porę roku. Słońce spalało jego ciało do kości, monsun wyplukiwał go przez wiele miesięcy, czasem, gdy zapuścił się ze swym wozem gdzieś daleko w stronę gór, i chłód doskwierał, pracował za marne grosze zarabiane w ciągu roku, był przekonany, że pracuje dobrze, a tymczasem dowiaduje się nagle, że Sahib utrzymuje go darmo.

Dziwił się mały mahut, ale nie powiedział nic i nikomu z tych myśli. Wyprzągł woły, zagnał je do zagrody, przy-

niósł im naręcz trawy i po spełnieniu dopiero tych czynności przypomniał sobie Kessude.

— Pójdź do mnie, musimy pomyśleć o jedzeniu i noclegu — rzekł Kriszna.

Kessuda dała się prowadzić bez protestu. Była bardzo zmęczona i pragnęła położyć się gdziekolwiek, aby wypocząć. O niechętnym przyjęciu nie myślała. Wszyscy biali ludzie są szorscy i często gburowaci, ale nie są tak źli, za jakich chcą się wydać.

Kriszna wprowadził towarzyszkę do izdebki, która w zupełności odpowiadała temu, co zwykli jesteśmy zwąc podrzędnym chlewikiem dla prosiaka. Izdebka była pusta. Na ubitym klepsku leżała wiązka trawy — postanie chłopca.

— Usiądź tu — wskazał Kriszna trawę — i poczekaj na mnie. Muszę się zakrzętnąć za jedzeniem.

Kessuda bezwolnie usiadła na trawie i oparła się o ścianę, zamknawszy oczy. Czula wielkie zmęczenie w całym ciele i żar we krwi. Komary natrętnie bzyczały jej koło uszu, siadały czasem na odsłoniętych częściach ciała i dopiero gdy ukłuły boleśnie, jedno machnięcie ręką odpędzało je na chwilę po to, by pobyczały znowu jakiś nad uchem, znowu żarłocznie spaść na inne miejsce.

Kessuda zasnęła i spała dość długo, bo aż do powrotu Kriszny. Chłopiec wrócił późno, ale uradowany, bo mu się udało wycygnąć od kucharza gotowaną morską (kure), największy przysmak każdego hindu. Obudził Kessudę, przysiadł się obok niej i podsunął jej nogę kury.

— Jedz, później będziesz spać — powiedział, zapychając sobie usta smaczną kurzyną.

— Czy my tutaj będziemy spać, Kriszna?

— Tutaj, innego miejsca nie znajdziesz. Ale nie martw się, przyniosę trawy, wykurzę izbę, dam ci płótno do okrycia się i będziesz spała dobrze, nie czując moskitów.

Po kwadransie, z kury zostały tylko dokładnie ogryzione kostki, które chłopiec wyrzucił bezceremonialnie przez ono i poszedł po trawę i płótno. Kessuda zaś, aby mu w czym pomóc, wykurzyła dymem moskity i czekała na niego.



WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok IV

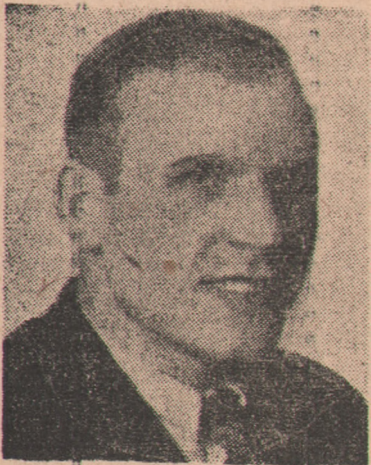
Bydgoszcz, dnia 6 maja 1948

Nr 19

III DOROCZNY BIEG

o puchar IKP

J. Kurpesa
zwycięzca biegu IKP
w roku 1946.



Karierę sportową rozpoczął Józef Kurpesa w swym rodzinnym mieście Tuszynie (pod Łodzią) w r. 1932, gdzie „odkrył” go kpt Kurleto. Już w tym samym roku, po eliminacjach lokalnych i powiatowych do biegu narodowego Kurpesa znalazł się w czołówce polskich biegaczy, by w warszawskim biegu narodowym w konkurencji 864 zawodników zająć szóste miejsce za Kusocińskim, Strzałkowskim, Harlikiem, Kucharskim i Zakiem. Sukcesy sportowe Kurpesy na stępują teraz szybko po sobie. W r. 1933 w meczu Polska — Czechosłowacja zajmuje trzecie miejsce za Fiałką i pierwszym Czechem Rok 1933 przynosi nowej „gwiazdzie” polskiej lekkiej atletyki wicemistrzostwo Polski w biegu na 5000 m (15,44 min.) zdobyte w Bydgoszczy. Już w dwa lata później w trójmeczcu lekkoatletycznym Kraków — Łódź — Śląsk Kurpesa uzyskuje czas 15,34,6, zdobywając pierwsze miejsce i pozostawiając za sobą Harlika i Fiałkę. W tym samym meczu (przed biegiem na 5000 m) zdobywa drugie miejsce i czas 4,10 w biegu na 1500 m. Również w tym roku zwycięża w biegu „Dziennika Bydgoskiego”.

Od r. 1936 Kurpesa zaczął się zajmować Pelkiewiczem. Za jego radą nasz biegacz przechodzi na średnie dystanse. W r. 1936 wstępuje do ŁKSu. Dwa lata później w r. 1938 zdobywa wicemistrzostwo Polski w biegu na 1500 m z czasem 4,04 za Słaniszewskim. Na start w biegu na 5000 m, w którym Kurpesa pragnął zmierzyć swe siły z Kusocińskim i Nojmem nie pozwolił zastępować kierownik sekcji lekkoatletycznej ŁKSu p. Bobiński. Rok 1939 zastał Kurpesę na obozie olimpijskim w Poznaniu. W eliminacjach przedolimpijskich w Bydgoszczy Kurpesa przyszedł jako drugi o dwa metry za Kusocińskim.

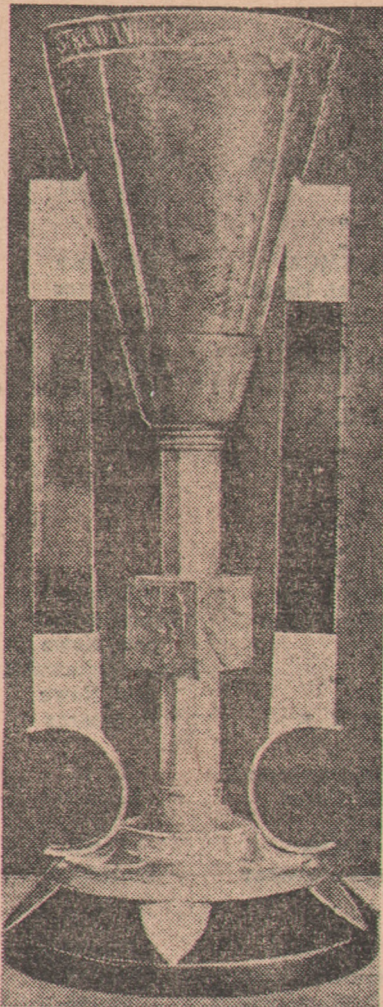
Pasmo coraz większych sukcesów sportowych przerwała wojna, w czasie której zawodnik łódzki trenował bardzo mało, gdyż warunki życiowe zmuszały go do codziennego odbywania „przymusowych” biegów” kolarskich na dystansie 45 km. Po wojnie w roku 1946 Kurpesa zdobył w Poznaniu mistrzostwo Polski i nagrodę „Głosu Wielkopolskiego” w biegu na przełaj przed Wierkiewiczem z „Warty”. Następnym sukcesem łódzianina jest zdobycie pucharu Ilustrowanego Kuriera Polskiego w Bydgoszczy, w konkurencji prawie 200 biegaczy przed Wasilewskim, Dzwonkowskim, Kielasem, Wierkiewiczem i szeregiem innych znanych przełajowców. Rok 1947 przynosi Kurpesie jedyną porażkę z Dzwonkowskim (nie bez winy torowego) w biegu „Dziennika Łódzkiego”. W biegu IKP nie bierze udziału ze względu na kłopoty rodzinne.

Bieg na przełaj Ilustrowanego Kuriera Polskiego zdobywa sobie zarówno wśród sportowców, jak i całego interesującego się sportem społeczeństwa z roku na rok rosnącą popularność. Na potwierdzenie tych słów wystarczy zacytować cyfry z poprzednich biegów. Kiedy w roku 1946 na starcie naszej imprezy stanęło około 120 zawodników, a w roku 1947 — 180 zawodników, to w roku bieżącym, w trzecim kolejnym biegu o puchar IKP zapisaliśmy na liście zgłoszeń około 400 nazwisk. Świadczy to o tym, że impreza nasza w założeniu swoim pomyślana jako wydarzenie popularyzacyjno-propagandowe, znalazła nie tylko należyty oddźwięk w całym świecie sportowym, ale równocześnie świadczy to o tym, że spełnia ona należyte swój cel i pociąga coraz to liczniejsze rzesze sportowców, zainteresowując je nie tylko samym wyczynem sportowym.

Bieg nasz, jak każda inna impreza sportowa ma bowiem tylko jednego przeciwnika — zwycięzcę i tylko ograniczoną liczbę nagrodzonych. Prawda, że liczba nagród z roku na rok wzrasta proporcjonalnie do liczby uczestników, ale dla dużej większości zawodników, biorących udział w biegu IKP jedyną satysfakcją za udział w tej imprezie jest dyplom pamiątkowy. Dyplom ten jednak ma pewną swoistą wartość. Jest on świadectwem dla tych wielu nienagrodzonych uczestników naszej imprezy, że pojmują sport nie tylko wyłącznie jako wyczyn, jako morderczy wyścig na czas, ale jako środek do utrzymania pełnej sprawności fizycznej, jako środek do utrzymania zdrowia tak bardzo potrzebnego każdemu obywatelowi w obecnej dobie odbudowy naszej Ojczyzny. Wiadomo nam z licznych wypowiedzi, że właśnie tak ocenia się wartość dyplomu pamiątkowego za udział w naszym biegu.

Oprócz jednak tego społecznego zadania

popularyzacji sportu, jako czynnika decydującego o zdrowotności i sprawności fizycznej naszego społeczeństwa, bieg nasz spełnia jeszcze drugi cel, którego nie wolno nam nie doceniać. Jest rzeczą ogólnie wiadomą, że masowe biegi na przełaj dostarczały kadrom sportowców polskich nowych, wybitnych talentów. Wiadomo przecież, że talent biegowy wielu sław lekkoatletyki polskiej objawił się właśnie podczas imprez tego typu. Powołamy się tutaj choćby na przykład Nojego, który z mało znanego biegacza prowincjonalnego wyrósł od razu na wielkość lekkoatletyczną przez swoje zwycięstwo w Narodowym Biegu na przełaj.



Bieg Ilustrowanego Kuriera Polskiego ma dobrą markę wśród sportowców polskich i gromadzi rok rocznie czołową stawkę przełajowców polskich. Uczestniczyli w nim Kurpesa, Dzwonkowski, Kielas, Boniecki, Wirkus, Wasilewski, Jocz, Kramek, Michoń, Kuśmirek, Wierkiewicz, Jasiewicz a do tych świetnych nazwisk w roku bieżącym dochodzą Świniarski, Korban, Gołaszewski, Torbieki, Dychto i wielu innych.

I oto spośród tych ostatnich co roku objawiają się podczas naszego biegu nowe talenty. Poczytujemy sobie za zasługę wobec sportu polskiego, że odkryliśmy wielu utalentowanych, młodych biegaczy z Tokarskim, Kurowskim, Jasiewiczem, Wernerem i in. na czele. I te właśnie dwa czynniki: popularyzacja sportu wśród szeregów mas i wyławianie talentów lekkoatletycznych — to dwa nasze zadania, które wypełniać będziemy zgodnie z naszymi założeniami co roku podczas naszej wielkiej imprezy.

Największą dla nas nagrodą będzie uznanie sportowców i społeczeństwa, że do celu naszego — odbudowy Ojczyzny przez podniesienie sprawności fizycznej jej społeczeństwa — dążymy właściwą drogą.

N. Dzwonkowski
zwycięzca biegu IKP
w roku 1947



Napoleon Dzwonkowski, członek klubu ZWM Zryw we Włocławku, który w zeszlatorocznym biegu na przełaj Ilustrowanego Kuriera Polskiego zajął pierwsze miejsce, zdobywając dzięki temu puchar przechodni, urodził się we Włocławku. Karierę sportową rozpoczął we Włocławku w roku 1946. Władze klubu zwróciły na niego uwagę, bowiem w szybkim czasie stał się bezkonkurencyjny w biegach na dłuższe dystansy, organizowanych na terenie miasta. Początkowo trenował sam, bez jakichkolwiek fachowych wskazówek, ale to mu nie przeszkadzało zajmować pierwsze miejsce w urządzanych zawodach. W tym samym jeszcze roku po szeregu zwycięstw odniesionych we Włocławku i innych miejscowościach zdobywa w biegu o puchar wędrowny IKP trzecie miejsce.

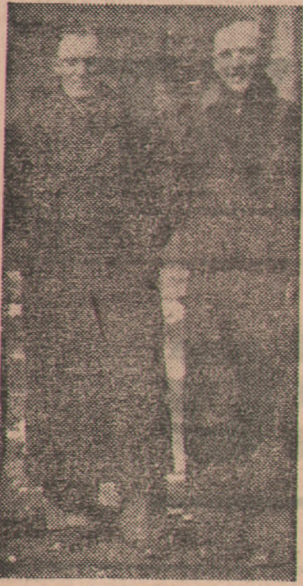
W roku 1947 staje się już wybitną indywidualnością sportową. W dniach 25 i 26 stycznia 1947 roku zdobywa zimowe mistrzostwo Polski Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych na 1500 m i 3000 m. W dniu 23 marca 47 r. zajmuje pierwsze miejsce w biegu na przełaj zorganizowanym przez Zw. Harc. Polskiego podczas Świątowego Tygodnia Młodzieży Demokratycznej w Bydgoszczy. W dniu 20 kwietnia zdobywa mistrzostwo Polski w biegu na dystansie 3000 m zorganizowanym przez Oddz. Zw. Rob. Słow. Sport. we Włocławku. Dnia 9 maja 1947 r. bierze udział w Wielkim Biegu Narodowym w Warszawie i zdobywa bezapelacyjnie pierwsze miejsce.

Nadchodzi wreszcie bieg na przełaj organizowany przez IKP w Bydgoszczy. Dzwonkowski w barwach Zrywu włocławskiego staje na starcie, zajmuje I miejsce i zdobywa puchar wędrowny. W dniu 29 czerwca tegoż roku w dniu Święta Morza bierze udział w biegu na przełaj w Inowrocławiu, gdzie znów zajmuje I miejsce, a w biegu organizowanym przez Dziennik Bałtycki w Gdyni zdobywa II miejsce. We wrześniu 1947 roku Dzwonkowski bierze udział w mistrzostwach sportowych Polski i ZSRP w Gdańsku. Tutaj zajmuje w biegu na 5000 m drugie miejsce. Obecnie znany jest już ten młody zawodnik na terenie całej Polski, jako członek grupy olimpijskiej, rokujący wielkie nadzieje na przyszłość.



Sylwetki najznakomitszych długodystansowców wszystkich czasów. Od lewej: Nurmi (Finl.), Höpfer (Finl.), Lehtinen (Finl.), Cunningham (USA), Ritola (Finl.), Salminen (Finl.).

Lista uczestników biegu o nagrodę przechodnią IKP



Zwycięzca pierwszego biegu o puchar IKP — Kurpesa (po prawej) z trenerem Pełkiewiczem na obozie olimpijskim w Poznaniu w roku 1939.

Sędziowie biegu IKP

- Fr. Gołębiowski — kierownik biegu
St. Opiński — starter
M. Mućko — mierzący czas
Z. Górecki " "
Wł. Kroll " "
J. Ruciński " "
Fr. Nowak " "
Wł. Bąk " "
St. Majtkowski " "
K. Urbański " "
H. Nowak " "
M. Mocny " "
Wł. Radziński " "
M. Borowicz " "
E. Domke " "
M. Drzewiecki " "
J. Tietze " "
R. Kaczmarczyk " "
Fr. Kameduła " "
J. Szarafiński " "
A. Nowak " "
K. Mrozik " "
St. Kalka " "
Fr. Abram " "
B. Kozłowski " "
J. Manczyński " "
Wł. Pałaszewski " "
J. Jabłoński " "
R. Majtkowski " "
Fr. Mikrut " "
A. Zieliński " "
E. Kistowski " "



Franciszek Gołębiowski, zasłużony działacz sportowy i międzynarodowy sędzia lekkoatletyczny — kierownik biegu IKP.

Regulamin nagrody przechodniej IKP

- Nagroda przechodnia Ilustrowanego Kuriera Polskiego przedstawia cenny puchar.
- Bieg Ilustrowanego Kuriera Polskiego jest dostępny dla zawodników z całej Polski, zarówno stowarzyszonych, jak i niestowarzyszonych.
- Bieg odbywać się będzie corocznie w święto Wniebowstąpienia Pańskiego na trasie około 3.000 m.
- Zwycięzca zdobywa nagrodę przechodnią dla tego klubu, w którego barwach startuje.
- Po trzykrotnym kolejnym lub pozakolejnym zdobyciu nagrody, przechodzi ona na własność klubu, który ją zdobył.
- W razie zdobycia nagrody przez niestowarzyszony zawodnika, pozostaje ona w posiadaniu dyrekcji Ilustrowanego Kuriera Polskiego. Zwycięzca zaś niestowarzyszony uzyskuje w tym wypadku tylko nagrodę indywidualną.
- Klub, w którego posiadaniu znajduje się nagroda przechodnia, zobowiązany jest zwrócić ją dyrekcji IKP na tydzień przed terminem następnego biegu.

1. Pawłowski Ryszard	H. K. S.	Bydgoszcz	107. Osński Henryk	"	Bydgoszcz
2. Szychowiak Władysław	"	"	108. Kusz Alojzy	"	"
3. Walczak Stefan	"	"	109. Zieliński Zbigniew	"	"
4. Białas Stanisław	niestowarzyszony	"	110. Lewandowski Jerzy	"	"
5. Podlewski Jerzy	Lud. ZS Dąb	Żabieniec	111. Dublanica Roman	SPD	"
6. Rutkowski Władysław	"	"	112. Smętkowski Zbigniew	"	"
7. Rutkowski Tadeusz	"	"	113. Michnacki Jerzy	"	"
8. Kwiatkowski Jan	"	"	114. Nowakowski Józef	"	"
9. Kaszuba Jan	"	"	115. Bachora Wacław	"	"
10. Osński Winand	H. K. S.	Bydgoszcz	116. Wierzbicki Henryk	"	"
11. Kurowski Bogdan	"	"	117. Duczmal Henryk	"	"
12. Kosecki Henryk	"	"	118. Andrzejewski Heliodor	"	"
13. Szulc Jan	"	"	119. Król Henryk	"	"
14. Waśniewski Jerzy	"	"	120. Slega Witold	"	"
15. Szpopier Rajmund	"	"	121. Sadowski Zygfryd	"	"
16. Kempiański	"	"	122. Gnat Mieczysław	"	"
17. Weinberg Zygmunt	"	"	123. Michalski Henryk	"	"
18. Kaczmarek Zdzisław	"	"	124. Gburek Leszek	"	"
19. Antczak Władysław	niestowarzyszony	"	125. Wójtowicz Marian	"	"
20. Ordowski Henryk	"	Unisław	126. Dychto Jerzy	Pabliński KS p. PZPB	Pablanice
21. Lewicki Mieczysław	KS ZZK Pomorzanie	Toruń	127. Krzesziński Jeremiasz	"	"
22. Matczak Henryk	"	"	128. Sikorski Henryk	H. K. S.	Bydgoszcz
23. Starzyński Bronisław	"	"	129. Stachowiak Albin	"	"
24. Tokarski Henryk	"	"	130. Kornalkowski Henryk	"	"
25. Butkowski Jan	niestowarzyszony	Bydgoszcz	131. Malolepszy Edmund	"	"
26. Wyżgowski Zbigniew	"	"	132. Nowak Henryk	"	"
27. Gruntkowski Henryk	SKS Noteć	Szamocin	133. Gtezek Eugeniusz	"	"
28. Ojdowski Jerzy	niestowarzyszony	Bydgoszcz	134. Siwiak Lucjan	"	"
29. Popławski Edmund	"	"	135. Mikołajczak Czesław	"	"
30. Danowski Edmund	"	Gruczno pow. Świecie	136. Urbański Lucjan	"	"
		Nowe	137. Wesołowski Edward	"	"
31. Rosenkiewicz Kazimierz	HKS Naprzód	"	138. Lipiński Henryk	"	"
32. Przysocki Stanisław	"	"	139. Kowalczewski Tadeusz	"	"
33. Schwarz Józef	HKS Naprzód	"	140. Granatowicz Wiesław	"	"
34. Skupin Tadeusz	KS UK Unia	Solec Kuj.	141. Drzymala Tadeusz	"	"
35. Biedrzyński Eugeniusz	SPD	Bydgoszcz	142. Wilczyński Zbigniew	"	"
36. Graczyk Jerzy	"	"	143. Kowalski Zygmunt	"	"
37. Geise Paweł	"	"	144. Grzegorowski Zbigniew	"	"
38. Kłobuchowski Bogdan	"	"	145. Bobowski Lech	"	"
39. Pietraszek Tadeusz	"	"	146. Wieśniak Stanisław	"	"
40. Pietrzak Eugeniusz	"	"	147. Grosskreutz Jan	"	"
41. Pukownik Bernard	"	"	148. Stasiński	"	"
42. Żurawski Marian	"	"	149. Kempiański Józef	"	"
43. Piechowiak Edward	KS Dziewierzewo	Dziewierzewo pow. Żnin	150. Smala Edward	H. K. S.	Ostiek n/Not.
	"	"	151. Czynka Edward	"	"
44. Brudnicki Józef	"	"	152. Zwoliński Kazimierz	"	"
45. Czarnecki Edmund	"	"	153. Świerczyński Edmund	"	"
46. Ostalowski Henryk	Polska YMCA	Warszawa	154. Duszczał Stefan	"	"
47. Gołaszewski Władysław	2 Okr. Bat. Łączn. Zryw	Bydgoszcz	155. Banaszak Kazimierz	"	"
48. Stojkowski Erwin	"	Wąbrzeźno	156. Waliński Andrzej	"	"
49. Bukowski Czesław	"	"	157. Klinowski Stanisław	"	"
50. Fajtanowski Władysław	H. K. S.	Bydgoszcz	158. Rerek Czesław	"	"
51. Schmelter Jan	"	Solec Kuj.	159. Świerczyński Franciszek	"	"
52. Kwiatkowski Zbigniew	I. K. S.	Inowrocław	160. Rżanny Bogdan	"	"
53. Przybyliński Bolesław	"	"	161. Wojciechowski Edmund	"	"
54. G. wroński Bolesław	"	"	162. Łukowski Teodor	"	"
55. Matuszak Julian	"	"	163. Łukowski Franciszek	"	"
56. Rogatka Eugeniusz	"	"	164. Zientkowski Henryk	"	"
57. Bartoszak Zdzisław	"	"	165. Hoffmann Władysław	"	"
58. Piński Bogdan	"	"	166. Wałęza Aleksy	"	"
59. Donarski Alfons	CZKS Legia	Chelmża	167. Martin Zbigniew	"	"
60. Mowiński Franciszek	Stróżba Polsce	Krzemieniewo pow. Nowe	168. Ziemia Edmund	"	"
	"	Brzezie Lubawskie pow. Nowe	169. Deja Franciszek	"	"
61. Bartnicki Jan	"	Bydgoszcz	170. Tobolski Kazimierz	"	"
	"	"	171. Czerwiński Lech	"	"
62. Szczepaniak Eugeniusz	H. K. S.	"	172. Hejnicky Kazimierz	"	"
63. Muszyński Tadeusz	"	"	173. Mela Jan	"	"
64. Poliški Zygmunt	KS ZZK Pomorzanie	Toruń	174. Martin Marian	"	"
65. Nowak Edwin	KS Pokoń	Mogilno	175. Rewolński Antoni	"	"
66. Piwko Kazimierz	"	"	176. Szubski Władysław	KS ZWM Zryw	Wrocław
67. Zakrzewski Jan	KMSS	Toruń	177. Gabryelski Stefan	"	"
68. Rynkowski Zygmunt	niestowarzyszony	Bydgoszcz	178. Dzwonkowski Napoleon	"	"
69. Wypłowski Zenon	"	"	179. Twardowski Ryszard	"	"
70. Witkowski Tadeusz	"	"	180. Majchrowicz Mieczysław	"	"
71. Płotkowiak Alfons	F. J. Drukarz	Poznań	181. Pokorski Lucjan	"	"
72. Drygalski Henryk	niestowarzyszony	Bydgoszcz	182. Cieślak Zdzisław	"	"
73. Torbicki Zdzisław	ZS Gwardia (CWMO)	Ślupsk	183. Michorzewski Jerzy	"	"
74. Magolan Piotr	ZK Orleń	Aleksandrów Kuj.	184. Boszko Lucjan	"	"
75. Wasilewski Czesław	CZKS Kujawiak	Brześć Kuj.	185. Pytko Zbigniew	"	"
76. Łukaszewski Kazimierz	Paraf. KS Orzeł	Bydgoszcz	186. Zajkowski Henryk	"	"
77. Skórczewski Wacław	"	"	187. Wiśniewski Bernard	"	"
78. Kroll Henryk	"	"	188. Kletkiewicz Jerzy	"	"
79. Stachowicz Witold	"	"	189. Ciesiewicz Jan	"	"
80. Wilczewski Wiktor	"	"	190. Foryński Kazimierz	"	"
81. Błażejowski Kazimierz	"	"	191. Łepkowski Wacław	"	"
82. Sobolewski Ludwik	niestowarzyszony	"	192. Grzybowski Stanisław	"	"
83. Kurpesa Józef	ŁK	Łódź	193. Fopp Antoni	"	"
84. Świnlarski Tadeusz	KS Zryw	Gdańsk	194. Bańkowski Zdzisław	"	"
85. Korban Roman	"	"	195. Ciesielski Wacław	"	"
86. Olszewski Edward	"	"	196. Marczewski Lucjan	"	"
87. Migulec August	niestowarzyszony	Bydgoszcz	197. Korczak Lech	"	"
88. Feizer Stefan	"	"	198. Popielarz Jan	"	"
89. Galas Józef	"	"	199. Siemieniako Tadeusz	"	"
90. Adamski Józef	SKS	Grudziądz	200. Wódecki Roman	"	"
91. Rutkowski Jerzy	"	"	201. Grondziel Tadeusz	"	"
92. Krakowski Zbigniew	"	"	202. Eluszkiewicz Józef	"	"
93. Walenczykowski Gerhard	ZKS "it zenie	Bydgoszcz	203. Gliński Jerzy	"	"
94. Wierkiewicz Stefan	Warta	Poznań	204. Wieczorek Bogumił	"	"
95. Wesołowski Ludwik	niestowarzyszony	Toruń	205. Witczak Władysław	"	"
96. Wójciak Michał	"	Bydgoszcz	206. Goc Witold	"	"
97. Sandach Zygmunt	"	"	207. Andrzejewski Mieczysław	H. K. S.	Kejnia
98. Gołębiowski Henryk	"	"	208. Kowalski Aleksander	niestowarzyszony	Bydgoszcz
99. Grygołowicz Adolf	KS Warta	Poznań	209. Harczenko Franciszek	SKS Gwiazda	"
100. Biecki Henryk	H. K. S.	Bydgoszcz	210. Buczkowski Zygmunt	KS ZZK Pomorzanie	Toruń
101. Fertykowski Czesław	"	"	211. Rogaczewski Roman	Międzyšk. KS Gryf	Kościierzyna
102. Kończal Kazimierz	"	"	212. Czeszko Jerzy	"	"
103. Grześkiewicz Zenon	niestowarzyszony	Rychwał pow. Konin	213. Błaszczyski Alfons	"	"
	"	Bydgoszcz	214. Kosznik Stanisław	"	"
104. Wągrowski Edmund	KS ZZK Brda	"	215. Miłoch Franciszek	"	"
105. Kurdelski Władysław	"	"	21. Kolczyk Antoni	"	"
106. Jakubiak Piotr	"	"	217. Klimasiński Antoni	Samorz. KS Piast	Szczecin

Nagrody w biegu IKP

Nagroda główna

Puchar przechodni Ilustrowanego Kuriera Polskiego w Bydgoszczy.

Nagrody indywidualne

1. Cenny zegarek na rękę — Ilustrowany Kurier Polski w Bydgoszczy.
2. Puchar — Wiceminister dr Feliks Widy-Wirski, Warszawa.
3. Patefon z dwiema płytami — poseł J. Wiland, Grudziądz.
4. Kryształ — Fabryka Octu i Musztardy A. Piliński, Bydgoszcz, Trybunalska 2.
5. Plakietka — red. A. Trella, Bydgoszcz.
6. Kupon materiału — „Bławat”, skład materiałów wełnianych i jedwabi, Bydgoszcz, ul. Podwale 15.
7. Dwie koszule wierzchnie — F-ma Zientak i Ska, wełny i jedwabie, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 21.
8. Album — L. Sobiesiński, skład przyborów piśmiennych, Bydgoszcz, Pomorska 1.
9. Koszula wierzchnia z krawatem — „Bon Marché”, materiały i galanteria, właśc. E. Kwiatkowski, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 11.
10. Obuwie męskie — „Distributia”, skład obuwia, Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 21.
11. Koszula wierzchnia — Maria Hirsz-Langerowa, skład wełny i galanterii, Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 33.
12. Serwis brydżowy do kawy — „Kremalin”, Fabryka Techniczno-Chemiczna, Bydgoszcz, Bocjanowo 25.
13. Statuetka — A. Wołkowski, Przedsięb. Przewozowe, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 47.
14. Nesesor z przyborami kosmetycznymi — „Hadroga”, hurtownia drogerijno-apteczna, Bydgoszcz, ul. Matejki 2.
15. Koszula wierzchnia — F-ma Kruszyński, skład kołder i jedwabi, Bydgoszcz, Poznańska 8.
16. Plakietka — F-ma „Porcelana”, Konarzewski i Sonnebergerowa, Bydgoszcz, Niedźwiedzia 7.
17. Plakietka — E. Treichel, blawaty, Bydgoszcz, ul. Długa 31.
18. Szachy ozdobne — „Dom Komisowy”, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 51.
19. Dwie pary organków — F-ma J. Kielbich, spadek, skład instrumentów muzycznych, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 47.
20. Statuetka — Foto-Venus, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 22.
21. Koszula wierzchnia — Hurtownia Towarów Krótkich, Zdz. Wiśniewski, Bydgoszcz, Wyzwolenia 1.
22. Kartonik z kosmetykami — Drogeria i Perfumeria, Wiktor Weigt, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 28.
23. „Faraon” B. Prusa 3 tomy — Księgarnia Bydgoska N. Gieryna, Bydgoszcz, Jagiellońska 2.
24. Plakietka — M. Bildziukiewicz, sklep komisowy, Bydgoszcz, Dworcowa 45.
25. Kartonik z mydłem — „Stara Drogeria” L. Baumgardt i W. Greiser, Bydgoszcz, Stary Rynek nr 23.
26. Pudełko do papierosów — F-ma Kłosowski, Zakład Jubilersko-Zegarmistrzowski, Bydgoszcz, ul. Poznańska 4.
27. Komplet szczotek — „Borsuk”, Wytwórnia Szczotek i Pedzli, Bydgoszcz, Zduny 8.
28. Flakon wody kolońskiej — „Nowa Drogeria”, W. Baumgardt, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 61.
29. Mydło toaletowe — Drogeria „Centrum”, Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 8.
30. Warsztatik domowy — A. Blęja, artykuły żelazne i gospodarstwa domowego, Bydgoszcz, ul. Długa 50.
31. Nożyce ogrodnicze — F-ma Szukalski, skład nasion i przyborów ogrodniczych, Bydgoszcz, ul. Dworcowa.

Nagrody zespołowe

- Puchar — Wydawnictwo IKP — nagroda dla najliczniejszego zespołu, który ukończy bieg.
- Puchar — Związek Gospodarczy Spółdzielni RP. „Społem” Oddział Pomorski w Bydgoszczy — nagroda przechodnia dla zespołu, który w pierwszej dziesiątce doprowadzi największą ilość zawodników.
- Puchar — Poczłowa Kasa Oszczędności w Bydgoszczy — nagroda przechodnia dla najlepszego zespołu bydgoskiego.
- Puchar — Komunalna Kasa Oszczędności m. Bydgoszczy — nagroda przechodnia dla najlepszego zespołu spoza Bydgoszczy.

Nagrody specjalne

- Statuetka — Minister Zdrowia dr Tadeusz Michejda, Warszawa, — nagroda dla zawodnika o najlepszej kondycji i zdrowiu w biegu IKP.
- Statuetka — A. Melerski, prezes Związku Zrzeszeń Kupieckich w Bydgoszczy — nagroda dla pierwszego zawodnika z Ziemi Odzyskan.
- Statuetka — Pióro i ołówek — B. Gliśczyński, hurtownia artykułów piśmiennych — Bydgoszcz, ul. Dworcowa 106 — nagroda dla pierwszego milicjanta.
- Statuetka — mgr J. Kluczyński, dyrektor Wlkp. Zw. Zrzeszeń Kupieckich — nagroda dla pierwszego wojskowego.
- Statuetka — Wicewojewoda pomorski mgr H. Trzebiński, Bydgoszcz — nagroda dla pierwszego zawodnika ZMP „Jedność” w biegu IKP.
- Statuetka — J. Matraś, składowca fotograficzno-sportowa, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 65 — nagroda dla pierwszego harcerza.
- Statuetka — Przybory do palenia — F-ma Szumiński, skład porcelany i przyborów kuchennych, Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 25 — nagroda dla pierwszego drukarza.
- Statuetka — Maska piłkarska — Hurtownia Włókiennicza „Modne Tka”, Bydgoszcz, ul. Piotrkowska 91 — nagroda dla pierwszego łodźnika w biegu IKP.
- Statuetka — Spółdzielnia Harcerska Ka-De-Ha, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 26 — nagroda przechodnia dla drużyny pierwszego harcerza.
- Statuetka — Rzeźbiona kaseta do przyborów do golenia — F-ma „Bis”, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 53 — nagroda dla pierwszego bydgoszczanina.
- Koszula z krawatem — F-ma J. Pilaczyński, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 16 — nagroda dla pierwszego zawodnika niestowarzyszonego.
- Ryngraf — F-ma „Omega”, Bydgoszcz, ul. Dworcowa — nagroda dla pierwszego zawodnika wiejskiego.
- Koszula wierzchnia — B. Targoński, precyzyjny zakład mechaniczny, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 61 — nagroda dla najstarszego uczestnika biegu.
- 5 butelek wina owocowego — Centralny Zarz. Państw. Przem. Fermentacyjnego Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 43.
- Strój treningowy — starosta powiatowy T. Pawłowski — nagroda dla pierwszego zawodnika z powiatu bydgoskiego.
- Statuetka — Klub Sportowy SPD — dla pierwszego „SPD-owca”.
- Etui do papierosów — Klub Sportowy SPD — dla 2-ego „SPD-owca”.

Klemens Biniakowski

Istota i zadania biegów na przełaj



Bieg na przełaj, to podstawa i fundament każdej dziedziny sportowej. Co znaczy lekkoatleta, bokser, piłkarz czy wioślarz bez dobrej zaprawy? Nie wystarczy trenować wyłączając nie swej konkurencji czy to w biegu, czy w kopaniu piłki, czy przy sparingu bokserskim, czy też przy zaprawie w basenie wioślarskim, każdemu bowiem prawdziwemu sportowcowi potrzebny jest tzw. „drugi oddech”, a to daje mu tylko racjonalne stosowanie biegów przełajowych.

Nie tylko zresztą sportowcom biegi na przełaj oddają niezwykle duże usługi, ale każdemu bez wyjątku śmiertelnikowi obojga płci, któremu po całodziennym siedzeniu za biurkiem czy wdychaniu pyłów fabrycznych potrzeba oczyszczenia organizmu i doprowadzenia jak najwięcej tlenu do płuc. Dobrze zresztą wiemy, że zdrowe serce i płuca są podstawą dobrego samopoczucia fizycznego człowieka.

Większa część naszych sportowców nie uznaje w ogóle biegów na przełaj. Często słyszy się z ust różnych prowincjonalnych piłkarzy, czy nawet działaczy sportowych, kwestionowanie wartości tych biegów: „Co nam po biegach — twierdzą — Nam wystarczy trening na jedna bramkę”. Więcej zrozumienia dla sensu biegów na przełaj spotkać można w zaawansowanych klubach, gdzie kierownictwo i wpływ starszych już zawodników pociągają młodzież do uprawiania tego rodzaju treningu. Tworzą się tam często grupki sportowców, które poza programem właściwego treningu w danej konkurencji uprawiają właśnie biegi na przełaj.

Aby uprawiać racjonalnie biegi na przełaj, stosować się trzeba do pewnych reguł. Mając silniejszego kolegę w swoim gronie, nie trzeba dla ambicji własnej traktować biegu na przełaj jako konkurencję zawodniczą. Jest to z gruntu błędne i często młodzi zawodnicy ponoszą przez to szkodę na zdrowiu i rezygnują z dalszej kariery sportowej. Jest rzeczą niedopuszczalną pozwalać przy treningu przełajowym biec słabszym biegaczom razem z grupą silniejszą, o której wiadom, że będzie dyktowała silne tempo i „zarzyniała” stawkę. Do treningu w liczniejszych zespołach godne jest polecenia wyznaczenie kierownika w biegu przełajowym, który musi dostosowywać tempo do możliwości swoich najsłabszych kolegów i któremu nie wolno kierować się własną ambicją.

Biegi na przełaj nie są w zasadzie żadnym wyczynem forsownym, ale służą przede wszystkim do wyrobienia zawodnikom płuc i kroku, na co specjalnie podczas biegu trzeba zwrócić uwagę.

Biegi na przełaj uprawiać może każdy, nawet samotni, według z góry ułożonego programu. Trzeba sobie obmyśleć długość trasy, warunki terenowe i porę, w której ma się bieg odbyć. Zazwyczaj najlepiej odpowiada zawodnikom do tego rodzaju zaprawy pora popołudniowa między godziną 17 a 19-tą. Najlepsze natomiast skutki odnosi i największe

znaczenie treningowe ma bieg w godzinach rannych. Co do terenów, to najodpowiedniejsze są drogi leśne lub piaszczyste (szczególnie, nie dla wsz. kłch zresztą dostępne, wybrzeże morskie). Unikać należy dróg bitych o twardym podłożu.

Kiedy rozpoczynać biegi na przełaj? Sami rozpoczynałem swój sezon przełajowy od końca stycznia do połowy kwietnia. Średniodystansowcom poleciłbym nawet te biegi do końca maja, dla innych gałęzi sportu zalecam nawet maj i czerwiec z tym, że w ostatnim miesiącu przełaje odbywać się będą na drogach leśnych. Uroku tych biegów radzę zakosztować wszystkim szanującym swe zdrowie nawet niesportowcom.

Długość trasy dla niezaawansowanych zawodników: pierwszy tydzień — raz w tygodniu 1200 m, dla pań 800 m. Zwrócić uwagę na ciepły strój. Po biegu zaleca się ciepłą kąpiel, a co najmniej zmyć się ciepłą wodą i obowiązkowo jednogodzinny wyśpienie w łóżku. W drugim tygodniu trasę nieco przedłużyć, starając się zmienić tereny, ponieważ bieg stale na tej samej trasie staje się monotony i zniechęca. Wybierać można nawet wzniesienia, wpływ to bowiem na pracę mięśni. W trzecim tygodniu można przeprowadzić już nawet dwa treningi i stopniowo trasę przedłużać, lecz nie wolno się forsować. Dużo uwagi należy zwrócić na długi krok i oddech. Połowa kwietnia musi każdego przełajowca zastać w takiej kondycji, że bez obawy może brać udział w organizowanych biegach na przełaj.

Oprócz Warszawy, Poznania i Krakowa nie spotkałem u nas w Polsce w klubach specjalnego zainteresowania się bieganiami przełajowymi. Dawniej, kiedy byłem częstym gościem

w Czechosłowacji, spotykałem na trasie często, w niedzielę rano, całe zespoły klubowe z zarządami na czele, a raz nawet cały zespół pracowniczy firmy „Bata” z panami mającymi już poważne brzuski, trenujący biegi na przełaj. Wydawało mi się to wtedy nawet trochę śmieszne. Każdemu przełajowcowi, chcącemu wziąć udział w różnych biegach narodowych czy przełajowych należy zwrócić uwagę na konieczność zaopatrzenia się w wygodne, i dobrze ogumione obuwie. Najlepiej nadawały się do tego dawniej nasze maratunki.

Nie powinno w Polsce być ani jednej, najmniejszej nawet gminy, w której by nie zorganizowano raz lub dwa razy do roku biegu na przełaj. Powinniśmy się już raz nareszcie pożegnać ze starymi metodami i większą uwagę zwrócić na uspołecznienie sportu. W każdej, najmniejszej nawet wsi winno się znajdować prowizoryczne choćby boisko sportowe. Niejedna matka mogłaby wówczas spokojnie spać wiedząc, że jej syn czy córka nie chodzi do oberży, gdyż jest członkiem gminnego koła sportowego lub innej organizacji sportowej, w której o kieliszku nawet pomyśleć nie wolno.

Nie wystarczy, że w biegach organizowanych przez rozmaite instytucje widzimy na starcie 20 lub 30 zawodników. Dążeniem naszym i dokumentem naszej tężyzny fizycznej będzie fakt, że na starcie staną setki stowarzyszonych i niestowarzyszonych zawodników.

Zycze Redakcji i kierownictwu Kuriera Polskiego, aby jako pierwsze mogło się poszczycić tysiącnym zawodnikiem na starcie. Wszystkim zaś biorącym udział w tym biegu życzę pomyślnych wyników.

Czesi najlepsi na 4-tym etapie biegu Warszawa-Praga

LIBEREC. Czwarty etap wyścigu kolarskiego Warszawa — Praga na trasie Jelenia Góra — Liberec (Czechosłowacja) długości 84 km zakończył się walnym zwycięstwem kolarzy czzechosłowackich, którzy zajęli trzy pierwsze miejsca. Etap wygrał Vessely przed Bohdanem i Cibulą. Nieoficjalny czas zwycięzcy wynosił 2.16.45. Czwarty na mecie był Jugosłowianin Prošnek. Z zawodników polskich pierwszy przybył Rzeźniczki. Komisja sędziowska ustala obecnie kolejność miejsc.

Thumy mieszkańców Liberecu witały owacyjnie swoich rodaków.

Szczególny pech prześladował w tym etapie Pietraszewskiego, który przed Jablonec zламаł sprzychy. Nie zrażając się jednak niepowodze-

nem, pożyczka on rower od przygodnego przechodnia i kończy etap. Według nieoficjalnych obliczeń, drużyna polska, która po trzecim etapie miała 25 min. 41 sek. przewagi nad drużyną czeską, po czwartym etapie ma jeszcze minimalną przewagę nad Czechami.

Najznakomitszy biegacz polski



Janusz Kusociński.

Program dnia dla uczestników biegu IKP

Godz. 9 — Zbiórka uczestników biegu przed redakcją IKP, Marszałka Focha 20.

Godz. 10 — Badanie lekarskie.

Godz. 11.30 — Zbiórka zawodników przy tylnej bramie stadionu.

Godz. 11.45 — Zbiórka zawodników na starcie, Krótkie przemówienie przedstawiciela IKP.

Godz. 12.00 — Start.

Godz. 12.30 — Rozdanie nagród i dyplomów. Bezpośrednio po tym zawodnicy udają się do lokalu klubowego BTW na skromny posiłek sportowy.

Kalendarzyk

Czwartek, 6 maja 1948 r.
Wniebowstąpienie Pańskie.
 Katolicki: Jana w ol.
 Słowiański: Go ciwita bi.
 Wschód słońca: 4.18, zachód: 19.36;
 wschód księżyca: 3.40, zachód: 16.29.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel 24-29.

Koncert w Pom. Domu Sztuki

(a) W dniu 8 bm. o godz. 19 odbędzie się w Pom. Domu Sztuki koncert, z którego czysty dochód przeznaczony jest na akcję letnią I Żeńskiej Druż. Harcerskiej (Stu'ba Polsce).

Wykonawcami będą pp.: Morski — fortepian, Splewiński — skrzypce, Garbowska — sopran, Dachtera — tenor. Akompaniuje p. Krysiewiczowa.

Komunikat Wydz. Apropowizacji

(a) Wydz. Apr. m. Bydgoszczy podaje do wiadomości punktom rozdzielczym i uprawnionym do pobierania kart dodatkowych M, że na miesiąc czerwiec 1948 r. zostały wydane na terenie województwa Pomorskiego za wyjątkiem kart MK, karty macierzyńskie M z nadrukiem na m-c październik 1946 r., które należy przy rejestracji honorować.

Jednocześnie zwraca się uwagę prowadzącym meldunki, że przy zapotrzebowaniu kart wymiennych należy wypisywać klauzulę, oświadczającą czy dana nieruchomości posiada centralne ogrzewanie. W razie stwierdzenia fałszywego oświadczenia, prowadzący meldunki pociągnięty zostanie do odpowiedzialności karnej. Klauzula taka musi być umieszczona przy każdym zapotrzebowaniu kart wymiennych. Nie stosujący się do powyższego załatwieni będą odmownie.

KUPON I K P

upoważniający do nabycia zniżkowego biletu na mecz Leopolia — Zjednoczenie.

Wielka misja w par. św. Wincentego a Paulo

BYDGOSZCZ (iza). W parafii Ks. Ks. Misjonarzy pod wezwaniem św. Wincentego a Paulo na Bielawkach odbywa się z udziałem czterech księży misjonarzy z Krakowa wielka misja pod hasłem: „Ratuj duszę swoją”.

Otwarcie misji miało uroczysty charakter. O godz. 18 nastąpiło przed bazyliką przyjęcie przybyłych z Krakowa czterech ks. misjonarzy, których w otoczeniu duchowieństwa w uroczystej procesji wśród szpalerów parafian, przy śpiewie „Kto się w opiekę”, prowadzono do rzeźbionej w świetlonej świątyni.

Na wstępie uroczystego przyjęcia odśpiewano hymn „Veni Creator”, po czym proboszcz parafii, ks. superior Giemza, witając księży misjonarzy od stóp ołtarza, wygłosił okolicznościowe przemówienie, w którym zaznaczył, że ostatnia misja w tej parafii odbyła się przed 16 laty i że jednemu z księży misjonarzy, który głosił nauki misyjne w 1932 r., dane było przybyć i na obecną misję.

Jest nim ks. dyr. Franc. Matelski. Na znak oddania parafii w zarząd przez czas trwania misji księżom misjonarzom, ks. superior Giemza nałożył na ramiona każdego kapłana-misjonarza stulę.

Krewki właściciel domu pozbawił lokatora wzroku

BYDGOSZCZ (re). Stosunki sąsiedzkie między lokatorami a właścicielami domu przy ul. Terasy 7, Heleny i E. Pawełskimi, pozostały dużo do życzenia. Powodem tego, zdaniem lokatorów, była nastawienie Pawełskich i ich autorytatywny sposób podejścia i załatwiania każdej drażliwej sprawy. Stosunki te szczególnie napięte były między właścicielami, a lokatorem A. Lewandowskim, który już uprzednio został przez Pawełskiego spoliczkowany za napisanie podania

Z kolei ks. Prądziński odprawił uroczyste nieszpory, po których wygłoszona została przez jednego z przybyłych misjonarzy nauka wstępna. Nauki misyjnych słuchają przez zainstalowane gło'niki niezliczone rzesze katolickiej Bydgoszczy. Nauki wygłaszają: ks. dyr. Franc. Matelski, ks. Wiktor Marinajtis, ks. Albin Malysiak i ks. Ignacy Zakrzewski.

Misja św. trwać będzie do 10 bm. włącznie.

jednej ze sąsiadek, sądzącej się z nieustępliwymi gospodarzami.

W dniu 29. 11. 1947 r. Lewandowski udał się do ubikacji i nie mogąc się do niej dostać, począł gło.no wymyślać na panujące nieporządk i na tolerancję, w tym wypadku, gospodarzy. Okrzyki te usłyszała żona Pawełskiego i wyszedłszy na ganek zaczęła przywoływać męża, krzyząc jednocześnie w stronę Lewandowskiego: „my ci wyprawimy”! Wkrótce nadbiegł Pawełski, uderzył Lewandowskiego w twarz, a po jego upadku przyduł go kolanem i począł okładać pięściami po całej twarzy. Pomagała mu w tym żona. Skutki pobicia okazały się fatalne. Pokrwawionego Lewandowskiego odwieziono do szpitala na Bielawkach, gdzie lekarze stwierdzili u niego pęknięcie gałki ocznej i trwałą ślepotę jednego oka.

Pawełscy odpowiadali za swój czyn przed Sędem Okręgowym, który uznał ich winę za udowodnioną, skazał E. Pawełskiego na 9 miesięcy, a jego żonę na 6 mies. więzienia.

Atrakcja sezonu piłkarskiego

BYDGOSZCZ (re) Miłośnicy piłki nożnej będą w tym miesiącu świadkami emocjonujących spotkań piłkarskich. W pierwszym rzędzie należy do nich sensacyjny mecz piłkarski między sekcją młodzieżową PZbWP a reprezentacją prasy pomorskiej.

Ze względu na ustaloną już formę pracowników pióra, na spotkanie to przyjdzie prawdopodobnie kapitan sportowy PZPN, który spośród rewelacyjnych talentów wybierze kilku graczy do grupy olimpijskiej. Stawka jest więc wysoka i obie drużyny dołożą wszelkich starań, aby wyjść ze spotkania zwycięsko.

W barwach PZbWP zobaczymy utalentowanego bramkarza, zagrażającego już sławie Janika mec. Cielucha. Poza tym wystąpią pp: Agaciński, Spenner i in. Skład drużyny prasy nie jest jeszcze konkretnie ustalony, prawdopodobnie jednak w ataku zobaczymy red. red. Wohla, Jacyne, Nowickiego, Małychę i Markuna. W

obronie zagrają, znani już w Bydgoszczy z najsilniejszych wykopów — red. red. Ziemiak i Czachowski. W pomocy ujrzymy szeroko utalentowanego red. Jantara oraz red. red. Kucharzewskiego i Rucińskiego.

Według niesprawdzonych jeszcze pogłosek, bohaterzy tego meczu zasilą reprezentację Pomorza na mecz z drużyną czeską SK Nusle (Prah).

Kolejarze z Leszna rozegrają mecz kręglarski

BYDGOSZCZ (m) W czwartek, 6 bm. (święto Wniebowstąpienia Pańskiego) Kupiecki Klub Kręglarzy „Dobry Rzut”, którego prezesem jest p. Jan Balcer, rozegra na torach Kręglarskiego Domu Sportowego mecz z Kolejowym Klubem Sportowym „Polonia” z Leszna. Mecz ten zapowiada się interesująco.

W ostatnich dniach Kupiecki Klub Kręglarzy z okazji wyjazdu do Poznania dla zwiedzenia Targów rozegrał mecz z reprezentacją kręglarską, wyłonioną z trzech poznańskich klubów kręglarskich, których siedzi-

bą jest kręgielnia Domu Kupiectwa Polskiego przy ul. Zwierzynieckiej. Mecz wygrali Poznaniacy, którzy wystawili bardzo silną, z doborowych kręglarzy składającą się drużynę.

W dniu 23 bm. (niedziela) przybyła do Bydgoszczy drużyna kręglarska Klubu Sportowego „Warta” w celu rozegrania meczu kręglarskiego ze znanym klubem bydgoskim „Odrodzenie” (prezes klubu p. F. Dombek).

W stadium organizacji znajdują się dalsze mecze międzyklubowe i międzydzielcowe.

Stwierdzenie wścieklizny

(a) Zarząd Miejski Ref. Weterynaryjny zawiadomiał o urzędowym stwierdzeniu wścieklizny psów w posesjach przy ul. Gen. Madalińskiego 41 i Marcina Orłowity 5.

Nasze recenzje

Teatr toruński nad Brdą

Nie po raz pierwszy go cimy na scenie bydgoskiej zespół artystyczny Teatru Ziemi Pomorskiej. Wiemy już, dzięki poprzednim wizytom, że zespół to ambitny, dysponujący nie jednym uzdolnionym scenicznym i — pracujący na serio. Jakże by zresztą mógł inaczej pracować ensemble, którym kieruje — Wilam Horzyca. Fakt, że jeden i ten sam dyrektor prowadzi obydwa zawodowe teatry Pomorza — ułatwia niewątpliwie bydgosko-toruńską wymianę teatralną. Wymianę wielce pożądaną, bo ożywiająca i wzbogacająca program wieczorów teatralnych obydwu środowisk. Szkoda tylko, że wizyty i rewizyty obydwu teatrów nie odbywają się częściej, że nie powtarzają się regularnie. Ze już niejedno wyborne przedstawienie toruńskie nie zostało, niestety, powtórzone nad Brdą. Ale tu już dobra wola dyrekcji nie wystarcza. Teatr Horzyca, to, jak wiadomo, przede wszystkim teatr monumen-

talny. Wymagający zupełnie innej sceny, niż ta, jaka — prowizorycznie — dysponuje bydgoska Melpomena, zanim się nie przeniesie do swej nowej, wznoszonej dla niej siedziby. Te więc tylko spektakle toruńskie oglądać możemy nad Brdą, które zmieścić się mogą w ramach naszej ciasnej, kameralnej scenki. Nie zmieściły się w tych ciasnych i wąskich ramach takie piękne obrazy z kolekcji toruńskiej jak np. Calderona „Życie snem”, jak Shawa „Cezar i Kleopatra”, ani jak „Pugaczow” Jesienina, żeby wspomnieć choćby tylko najcenniejsze pozycje bieżącego sezonu.

Ano trudno. Musimy, do czasu, zadawać się utworami mniejszego formatu, choćby to sobie były obrazki rodzajowe czy groteski w rodzaju pokazanego nam obecnie „Domu Otwartego” Bałuckiego.

Ba — i ten byłby się także w naszym teatrze nie pomieścić, gdyby go Horzyca, wzorem Osterwy, roz-

budowywał zechciał szeroko na powa'na komedię obyczajową. Szczególnie Horzyca nie ponowić tej próby, która, mówiąc nawiasem, wcale się zresztą nie powiodła. Bo Bałucki — to ani sfera w wielkim stylu, ani karykatura wyrafinowana i groźna. To nie drapieżny rysunek Caran d'Ache'a czy choćby cięta kreska Sitchulskiego. Bałucki rysuje bez finnej i precyzyjnie psychologicznej, a tak gadatliwie i poczciwie, jak to robił, nie bez zręczności zresztą, zany mistrz Kostrzewski. Jest nadzbyt dobroduszny by mógł zdobywać się na karykaturę. Stać go najwyżej na groteskę.

Można tej grotesce, jeśli taka reżyserska wola, dać akcenty tragifarsy, ale można również przez stuszowanie nazbyt ostrych konturów — dać próbę ilustracji do lat osiemdziesiątych. Taką ilustrację dał na naszej scenie, przed ostatnią wojną, Jerzy Szyndler, jeden z najzdolniejszych reżyserów młodego pokolenia, poległy w Powstaniu Warszawskim. Podkreśliwszy starannie regionalność sztuki Bałuckiego dał Szyndler zabawne ale i pełne wdzięku i szczerego sentymentu spojrzenie na Kraków naszych dziadków. „Dom

Otwarty” Horzyca nie jest ani specjalnie krakowski ani nie ma zamiaru wyłączać bawić. Horzyca ostrości jego nie tylko nie tuszuje ale z rozmysłem je podkreśla.

Wykonawcy — intencją reżysera realizują w miarę swych uzdolnień i warunków. W pełnej z nich zgodzie są dekoracje Torwirta i „akompaniament” muzyczny Czy'a. Zespół aktorski pracuje również bez zgrzytów i odchyłań. Gra jest wyrównana i ofiarna. Szkoda, że p. Bruskiewicz nie dysponuje bardziej „reprezentacyjnymi” jak na wymogi „wodzirejskie” warunkami zewnętrzny. Komizm Fikalskiego wynika z przesadnie bohaterskiej sylwety i gestu dumna — komenderującego na sali balowej z powagą wodza na polu bitwy.

Gości toruńskich przyjmowała publiczność bydgoska bardzo ciepło i ze szczerym uznaniem. Ze swej strony, wyrazy uznania dla całego zespółu składam w ręce p. Gawiłki, kapitalnego wręcz odtwórcy roli Fajarkiewicza. I do słów uznania — jeszcze takie pod adresem gości toruńskich życzenie: by nauczyli się Teatr Bydgoski traktować jako dom otwarty. Marian Turwid

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. Czwartek, 6 bm.: komedia Bałuckiego „Dom otwarty”. W próbach sztuka Simonowa „Harry Smith odkrywa Amerykę” — w reżyserii Stefana Drewicza.

KINA. — Pomorzanie: Pygmalion. Polonia: Moje uniwersytety. Wolność: Spotkanie. Orzeł Mali detektywi. Gryf: Guwernantka. Bałtyk: Bitwa o szynę. Aktualności: Program nr 4. Seanse o godz. 11 i 12.

POMORSKI DOM SZTUKI. — Występ Xenii Grey i Ch'ru Szcacha. Początek 20.

SALA RESURS KUPIECKIEJ — godz. 11.30: Rewia m'ed, organizowana przez Ligę Kobiet.

SALA BTW — godz. 17: Wenta parafii św. Wojciecha.

SALA OKZZ — godz. 16.30: Widowisko kukielkowe „Dwa Michały i świat cały”.

DYŻURNY LEKARZ KOLEJOWY dnia 6 bm.: dr Zemojtal, ul. Śniadeckich 29.

POGOTOWIE LEKARZY-DENTYSTÓW: 6 bm. od g. 10 do 12 pełni dyżur lekarz-dent. Przeniewska, ul. Świętojańska 2.

DYŻURY APTEK do 8 bm.: apteka „Pod Niedźwiedziem”, ul. Niedźwiedzia 11, telefon 16-53 i apteka „Przy Bielawach”, Al. 1 Maja 91, telefon 23-61.

PRZYCHODNIA PRZECIW-WENERYCZNA (Wąsy Jagiellońskie 12) czynna codziennie od godz. 8 — 15. Osobne poradnie lekarskie dla mężczyzn we wtorki i piątki od godz. 8 — 11, dla kobiet — w poniedziałki i czwartki.



Piątek, 7 maja:
 6.00 Progr. og.-polski. 9.15 Progr. lokalny. 9.20 Wied. miejscowe. 11.57 Progr. og.-polski. 12.50 Aud. dla wsi. 13.00 Progr. og.-polski. 14.50 Kursy radiowe dla nauczycieli. 15.00 Przegląd prasy. 15.30 W'dr'wki muzyczne. 16.00 Progr. og.-polski. 22.45 Koncert „yczeń”. 23.00 Progr. og.-polski. 24.00 Zakończenie aud.

Zebrań naukowe BTL

(a) Zarząd Bydgoskiego Tow. Lekarskiego podaje do wiadomości, że XXXII-gie zebranie naukowe odbędzie się w piątek, 7 bm. o godz. 19 w sali zebrań Ub. Społ. przy ul. Dr. E. Warwińskiego nr 3.

W programie referat dr med. Stefana Święteckiego w sprawie dozylnego stosowania leków w leczeniu ambulatornym oraz odczyt dr med. Władysława Czarnowskiego pt. „30 lat temu w Bydgoszczy. — Refleksje i wspomnienia”.

Gwiazda-SGKS Grudziadz

(re) Dziś o godz. 17.00 na Stadionie Miejskim odbędzie się ciekawe spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy A między SKS „Gwiazda” i SGKS z Grudziadza. Ze względu na ważną stawkę mecz zapowiada się interesująco.

O godz. 15.30 przedmecz juniorów Gwiazdy i Brdy.

ŻYCIE ORGANIZACJI BYDGOSKICH

* Zebranie miesięczne Zw. Zaw. Transportowców R. P. — Oddział Automobilistów w Bydgoszczy, odbędzie się 9 bm. o godz. 10 w lokalu „Harmonia”, pl. Piastowski 17. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

DZIS

Wstęp bezpłatny

o godz. 12 na Stadionie Miejskim
doroczny bieg na przełaj
 ILUSTRÓWANEGO KURIERA POLSKIEGO

Migawki targowe

(Od specjalnego wysłannika IKP)

O ile sama organizacja Międzynarodowych Targów Poznańskich jest bez zarzutu, o tyle pod adresem PKP i „Orbisu” można na podstawie poczynionych w ostatnich dniach obserwacji wysunąć szereg zastrzeżeń.

Wskutek licznego napływu gości na Targi biuro Orbisu czynne w Pawilonie Targowym nie jest w możności załatwiać szybko interesantów, pragnących uzyskać niżki kolejowe na drogę powrotną. Od kilku dni tworzą się przed Orbisem długie kolejki osób wyczekujących na załatwienie. Aby uniknąć niepotrzebnego zdemotywowania i rozgoryczenia wśród przybywających na Targi „Orbis” winien zwiększyć personel swej placówki targowej. W ten sposób uniknie się wyczekiwania godzinami w „ogonku” na uzyskanie karty uczestnictwa.

Zauważyliśmy również, że pociąg odchodzący z Poznania w kierunku Gdyni o godz. 0,55 jest przepełniony. W chwili przybycia pociągu na stację pasażerowie szturmują wagony, dostają się do wnętrza nie tylko przez drzwi, ale i przez okna. Zdarza się że część pasażerów nie znajduje miejsca, nawet stojącego, w pociągu. Czy nie należałoby w tych warunkach zwiększyć składu pociągu chociażby o jeden wagon?

W nocy z poniedziałku na wtorek przerwano również sprzedaż biletów na pociąg pośpieszny do Warszawy, również z powodu przepełnienia.

Te braki winno PKP jak najwcześniej usunąć.

Targi Poznańskie święciły w ubiegły wtorek swoją uroczystość: w nowobudowanej się hali ciężkiego przemysłu zmontowano pierwsze przęsło konstrukcji stalowej hali. Montaż postępuje szybko naprzód, ponieważ wszystkie prawie części już nadeszły.

Zwolnienie 12 komunistów aresztowanych w Bogocie

NOWY JORK (PAP). Rząd kolumbijski nakazał zwolnienie 12 przywódców partii komunistycznej po ogłoszeniu przez sędziego sądu najwyższego decyzji, że brak jest jakichkolwiek dowodów, jakoby aresztowani byli zamieszani w zajściach, które nastąpiły w początkach kwietnia w Bogocie.

Po zwolnieniu gen. sekretarz kolumbijskiej partii komunistycznej — Vieira zażądał od prezydenta państwa i wydawcy dziennika „Santos” wymienienia nazwisk 2 rzekomych „agentów radzieckich”, którzy jak podano do publicznej wiadomości mieli być aresztowani jako „inspiratorzy” zajść. Vieira domaga się rów-

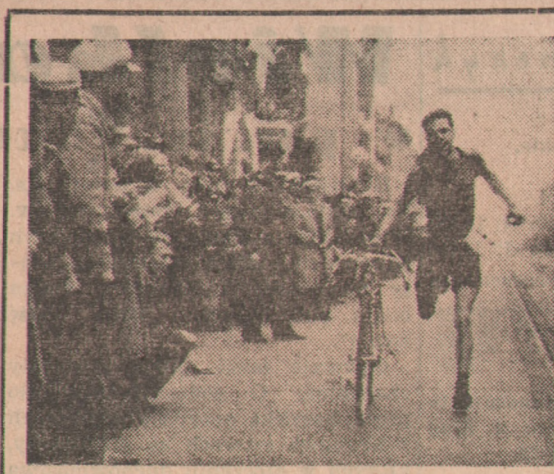
niez ogłoszenia wszystkich dokumentów skonfiskowanych w biurach centrali związków zaw. Kolumbii, oświadczając, że dokumenty te wykazują niezbicie, iż sporządzone przez władzę zarzuty o t. zw. „spisku komunistycznym” w zachodniej półkuli pozbawione są jakichkolwiek podstaw.

4 eksplozje w Hajderabadzie

LONDYN (PAP). Reuter donosi z Hajderabadu, że w przeciągu 48 godzin nastąpiły tam 4 eksplozje, przy czym na skutek ostatniej zniszczeniu uległ urząd pocztowy w mieście. W Hajderabadzie panuje od pewnego czasu podniecenie w związku z nierozstrzygniętą jeszcze definitywnie sprawą przyłączenia się tego królestwa do dominium Indii.

Strajki w Niemczech zach.

HANOWER (obsł. wł.). Robotnicy przemysłowi w okręgu hanowerskim strajkują w dalszym ciągu. Strajk ten objął już 70.000 ludzi. Komunikacja tramwajowa w Hanowerze ustała również. Pracownicy instytucji publicznych i drukarze zamierzają również przystąpić do strajku. W sektorze amerykańskim ukończył się strajk metalowców w okręgu norymberskim, natomiast w Mannheim zastrajkowało 3.000 robotników na znak protestu przeciwko niskim



Z wyciągu kolarskiego Warszawa-Praga-Warszawa

Rzeźnik (Polska) miał pecha i kończy pierwszy etap jako... biegacz. Foto — Włodzimierski, Łódź.

przydziałom mięsa. Ruch strajkowy w Niemczech zachodnich rozwija się w ogóle na tle złej sytuacji żywnościowej. Cała Dolna Saksonia jest zagrożona strajkiem.

Kto obejmie władzę w Palestynie?

NOWY JORK (obsł. wł.). Przedstawiciele Żydów i Arabów zgodzili się na wniosek brytyjski przedłożony w ONZ, by po wygaśnięciu mandatu brytyjskiego w Palestynie władzę objęła osoba neutralna. Wniosek ten przedłożył Rada Powiernicza ogólnemu zgromadzeniu ONZ do rozpatrzenia. Admin. kierowana przez tę osobę neutralną miałaby za zadanie zabezpieczenie transportu, dopływu wody i elektryczności i normalnego funkcjonowania innych niezbędnych instytucji publicznych. W sprawie utrzymania

ład i porządku Rada Powiernicza, przed złożeniem odpowiedniego wniosku, ma porozumieć się najpierw z Og. Zgr. ONZ.

Oświadczenie premiera australijskiego

LONDYN (PAP) Reuter donosi, że wysłannicy Ligi Arabskiej rekrutują w Australii do Legionu Arabskiego demobilizowanych żołnierzy drugiej wojny światowej. Agenci arabscy obiecują żołnierzom australijskim, że nie będą oni użyć do walk przeciwko wojskom brytyjskim. Według korespondenta Reutera, premier australijski Chifley miał oświadczyć, że obywatel australijski, który będą chciał udać się do Palestyny by walczyć czy to po stronie arabskiej czy też żydowskiej, nie otrzyma wizy wyjazdowych.

POSZUKUJEMY

silnika 05/06
pierścieniowego
na prąd zmienny 18-20 PS
Wielkopolskie Zakłady Olejarskie
SZAMOTUŁY

SPRZEDAŻ

KRAWATY, SZALE I KOSZULE
poleca, wzory najmodniejsze — najtaniej — Wytwórnia Edward Krysiak, Łódź, Piotrkowska 136. Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (05259)

Sprzedam
wałce (młynek) o 5-ciu wałkach, 450 na 180 mm do mielenia oleistych. Oferty kierować do „Par” Toruń, ul. Mała Garbary 2 pod „638”. (05307)

Sklep białawów
dobrze zaprowadzony w Szczecinku za zwrot kosztów remontu oddam. Szczecinek, 9 Maja 18 3453

CENTRALA ZAOPATRZENIA I ZBYTU

Prywatnego Przemysłu Włókienniczego
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
w CZESTOCHOWIE, Al. Wolności 3/5, tel. 22-34
Poleca: PP Kupcom i Odsprzedawcom po cenach ściśle hurtowych
wszelkiego rodzaju tkaniny, artykuły
dziewiarskie, pończosznice, pasmanterię i inne wyroby włókiennicze

Zamiejscowym wysyłamy za zaliczeniem pocztowym 05265

DOŚWIADCZONEGO księgowego - bilansistę na stanowisko kierownicze

księgowych finansowych i materiałowych kalkulatorów, poszukuje większe przedsiębiorstwo przemysłowe w Bydgoszczy 05288

Oferty z podaniem daty przystąpienia do pracy i z określeniem wymaganego wynagrodzenia składać w **Biurowie Ogłoszeń i Reklam PAP, Bydgoszcz, Aleje 1-ego Maja nr 27**

Sztandary

paramenta kościelne wykonuje fachowo i solidnie
Prac. haftów artystycznych
IRENA SZALOWA
POZNAŃ 05068
ul. Skarbowa 23
Telefon 12-54

Kupię maszyny stolarskie:

1 frezarkę, 1 taśmówkę, 1 kombinowaną heblarkę, 1 motor elektr. 5 PS, 220 prąd stały 1400 obr., 1 motor elektr. 3 PS 220 prąd stały 800-1000 obr.
Oferty pod „MASZYNY”, IKP Bydgoszcz 3488

PRZETARG NIEOGRANICZONY.

Towarzystwo Budowy Osiedli w likwidacji sprzedaje w drodze przetargu nieograniczonego

MATERIAŁY

WODOCIĄGOWO - KANALIZACYJNE

kamionkowe i żeliwne. Materiały oglądać można w godz. 8 — 15 w magazynach przy Al. Zwycięstwa 22 (dawniej ulica Gdańska), zaś zestawienie materiałów w biurze, ul. Kopernika 3.

Oferty należy składać w biurze przy ul. Kopernika 3, do dnia 20 maja 1948 r., godz. 10-1a, w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na zakup materiałów wodociągowo-kanalizacyjnych” dołączając kwit na wpłacone uprzednio wadium, w kasie T. B. O., przy ul. Kopernika 3, w wysokości złotych 20.000,—.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 20 maja 1948 r. godz. 10.15 w biurze T. B. O.

T. B. O. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez jakiegokolwiek odškodowania. (05285)

KUPNO

Srebro
(monety, złom, wyroby) Kupuje stale Fabryka Fotochemiczna „Alfa”, Bydgoszcz, Garbary 3. 05279

Futra, skórkę futerkową surową, wyprąwione, kupuje dobrze płacę. — Wiśniewski, Gdynia, Świętojańska 36. (05264)

RÓŻNE

Wytwórnię wód gazowych, kompl. urządzone na wydzierżawie. Oferty IKP — Bydgoszcz pod „Rozlewnia piwa” 3457

Fotografie nagrobkowe, porcelanowe, wykonuje „Fotoceramika”, Warszawa, Sikorskiego 33. Informacje listownie. (05254)

MATRYMONIALNE

Wdowa, lat 32, posiadająca sklep, nawiąże znajomość z kulturalnym panem, najchętniej kupcem lub przemysłowcem. Cel matrymonialny. Oferty IKP Bydgoszcz pod „szczęśliwa przyszłość”, (3460)

Wdowiec starszy, posiadający kamienicę, własne mieszkanie Bydgoszcz, szuka odpowiedniej żony. Oferty do IKP Bydgoszcz pod „Samotny” 3454

Pomóż zniszczonej Warszawie

PRACY POSZUKUJĄ

Nauczyciel

muzyki i śpiewu (fortepian, fis., harmonia, akordeon, instr. deje) rutynowany dyrygent, chóru, orkiestry osiedli się — południowa dzielnica Polski. Oferty IKP Szczecin „Kapelmistrz”. (05291)

WOLNE POSADY

Księgowy [a]

rutynowany potrzebny od zaraz. Podania z życiorysem i odpisami świadectw do Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego, — Bydgoszcz, Plac Weysenhoffa 11. (05308)

Pielęgniarka

tylko rutynowana do trzymiesięcznego dziecka poszukiwana, warunki doskonałe. — Stanisław Wodnicki, dentysta, Łódź, Andrzeja 11. (05309)

Dziewczyna

młodsza, skromna, uczciwa znająca samodzielnie domowe gospodarstwo potrzebna na plebanie. Oferty IKP — Bydgoszcz pod nr „5274”. (05274)

HUMOR

— Doktorze, miałam straszliwy sen! Śniło mi się, że zostałam żywcem pochowana...
— Oh, co do tego, niech pani nie ma żadnych obaw. Ci, których ja każe pochować, naprawdę umarli!

(Broma'y Broma — Guatemala).



OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

Piątek, dnia 7 maja 1948 roku.

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15 Wiadomości poranne. 6.20 Zegarynka muzyczna. 6.50 Program dnia. 7.00 Sygnał czasu i dziennik poranny. 7.15 Rezerwa dziennika. 7.20 Lekcja języka rosyjskiego. 7.35 Zegarynka muzyczna. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 „Zaklęty dwór” — powieść W. Łozińskiego. 8.50 Muzyka. 9.00 Gażetka radiowa dla szkół. 9.25 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Z mikrofonem po kraju — reportaż z Domu dla Ociemniałych pt.: „Niewidzące oczy” — opracowała Sabina Aleksandrowiczówna — Bydg., pr. ogp. 12.25 Pieśni francuskie w wyk. Cecylii Izzygrymówny — kontralt. 13.00 Odbudowa wsi. 13.05 Z naszych stron — gra zespołu Władysława Kaczyńskiego. 13.40. Audycja Ministerstwa Oświaty. 14.00 Uwertury i fanazje operowe. 14.30 Młociane polonezy Chopina w wyk. Marii Mirskiej — fortepian. 15.10 Audycja dla dzieci w opracowaniu Jadwigi Nawarskiej: „Bal u pani żaby” i odpowiedzi na listy — Poznań. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.25 W walce o zdrowie. 16.30 Audycja dla chorych. 16.45 W obronie ginących modrzewi. 17.00 Koncert dla przodowników świata pracy. 17.45 RUL — Marks i Engels a sprawa polska. 18.00 Mozaika muzyczna. 18.45 „Zaklęty dwór” — powieść W. Łozińskiego. 19.00 Rezerwa. 19.05 Nowy numer „Żołnierza Polskiego” przynosi... 19.15 Audycja umuzykalniająca. 21.30 Z życia Rumunii. 22.45 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Program na jutro. 23.30 Zakończenie audycji, hymn.

Młynskie
kamienie, maszyny, wszelkie artykuły młynskie (gaza, siatka, pasy, gury) poleca — Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, Biuro — Poznańska 38. Telefon 888-87. Sprzedaż: Pankiewicza 4 — sklep (przy Jerolimskich). 05256

Dom, rzeźnictwem — maszynami 1.600.000. Dom — restauracja (hotel) cały wolny — 1.500.000. Piętrowy, wolne cztery pokoje, skład — dużo innych sprzedaje „Pogon” Spółdz., Bydgoszcz, Dworcowa 51/II. (3465)

Sprzedam
nową, walizkową maszynę do pisania marki „Wanderer”, maszynę do szycia marki „Phoenix”, fotoaparata Lustrzanka Rolleiflex Braunschweig, pierścienie 145 mm. Bydgoszcz, Małejki 7, m. 5. 3455

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA „IKP”
WYDAWCA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”
BYDGOSZCZ UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 I 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenie milimetr w tekście od 60-145 zł, za tekstem od 25-60 zł, nekrologi od 20-100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.